

Koszalin, dn. 18 września 2020

**Pan Mateusz Morawiecki**  
Prezes Rady Ministrów

**Szanowny Panie Premierze,**

W imieniu organizacji gospodarczych z terenu Pomorza Środkowego apelujemy do Pana Premiera o urealnienie kryteriów oraz zakresu wsparcia dla dużych firm zarówno w kontekście obecnej sytuacji spowodowanej pandemią COVID-19 jak i ogólnych kryteriów wsparcia i dotowania działań m.in. innowacyjnych. Z niepokojem odbieramy sygnały od przedmiotowych firm z naszego regionu o nieadekwatnej w odniesieniu do potrzeb pomocy jaką oferuje Państwo Polskie. Spowodowane jest to m.in. zbyt restrykcyjnymi wymaganiami w szczególności w odniesieniu dla firm utrzymujących zatrudnienie nieznacznie powyżej granicy kwalifikowalności. O ile Tarcza Antykryzysowa dla sektora MŚP wydaje się spełniać dotychczas swoje założenia, o tyle w przypadku firm dużych oferowane wsparcie oraz zasady jego udzielania są niezadowolające.

Świadomi dużego znaczenia sektora MŚP w gospodarce apelujemy o nie deprecjonowanie mających potężny wpływ na każdy lokalny krwioobieg gospodarczy największych podmiotów, szczególnie firm krajowych i firm rodzinnych. Przedsiębiorstwa te współpracując z szeregiem lokalnych firm oraz zatrudniając setki pracowników są istotnym czynnikiem wpływającym na rozwój regionów. Jednocześnie chcieliśmy zasygnalizować problem firm „prawie dużych” powstałych w wyniku ewolucyjnego rozwoju podmiotów z sektora MŚP. W regionie Pomorza Środkowego istnieje szereg przedsiębiorstw budowanych od zera, które w wyniku prężnego rozwoju i przeznaczania całego wypracowanego zysku na ciągły rozwój, na przestrzeni lat przekroczyły zatrudnienie 250 osób. W chwili obecnej traktowane są na równi z potężnymi przedsiębiorstwami i korporacjami o wielokrotnie wyższych rocznych obrotach i bardzo dużym zatrudnieniu. Firmy polskie i większe firmy rodzinne przekraczając kłopotliwą barierę zatrudnienia 250 osób zostały pozbawione przywilejów sektora MŚP (m.in. prawa do ubiegania się o środki unijne na projekty innowacyjne) jednocześnie nie mogą sprostać wymogom stawianym dla sektora firm dużych (m.in. wymaganym nakładom inwestycyjnym przy ubieganiu się o wsparcie). „Paradoksalnie przedsiębiorstwa takie rozwijając się systematycznie przez kilkadziesiąt lat, kumulując ucziwie gromadzony kapitał, uległy w ostatnich latach – a szczególnie o okresie pandemii - blokadzie dalszego rozwoju, co jest ogromnym zagrożeniem dla rozwoju gospodarczego regionu Pomorza Środkowego. Problem ten dodatkowo obnaża obecna sytuacja kryzysu w gospodarce wywołana pandemią Covid-19, blokująca w sposób naturalny możliwości dalszego rozwoju, a często wręcz blokująca szansę przetrwania bez wsparcia Państwa. Na czyją pomoc, jak nie Rządu Polskiego, mogą liczyć firmy ze stu procentowym kapitałem krajowym, w tym firmy rodzinne.

Wartym podkreślenia jest również element, który utrudnia rozwój nowych inwestycji ze względu na ograniczenia wynikające z położenia tarczy antyrakietowej k. Słupska. Sugeruje się

potrzebę stworzenia dedykowanego programu wsparcia kierowanego dla Pomorza Środkowego, borykającego się ze skutkami utraty funkcji społeczno-gospodarczych w związku z budową systemu obrony przeciwbalistycznej w Redzikowie (tzw. tarczy antyrakietowej). Ma ona negatywny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionu. W promieniu 35 km od tarczy, stanowiących ok. 300 tys. hektarów gruntów, wszelkie nowe inwestycje podlegają ograniczeniom i wymagają dodatkowych uzgodnień, wynikających z porozumienia wykonawczego do umowy między Rządem RP a Rządem USA. To jedyne miejsce w Polsce, gdzie przy ubieganiu się o decyzję pozwolenia na budowę wymagane jest uzgodnienie lokalizacji inwestycji z armią polską i amerykańską. Ponadto, kolejnym hamulcem w rozwoju jest przesunięcie w czasie budowy drogi ekspresowej S6 na odcinku Koszalin–Słupsk – Łębork, co powoduje pogłębianie się problemów i wykluczenie komunikacyjne Pomorza Środkowego. Stanowi to istotną barierę w rozwoju i przyciąganiu inwestycji, w tym bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Od lat władze i mieszkańcy naszego regionu oraz mający tu siedzibę przedsiębiorcy patrzą z obawą na pogłębiające się różnice w rozwoju tej części kraju. Brak drogi ekspresowej S6 na całej długości jest najistotniejszym problemem komunikacyjnym tej części Pomorza. Powoduje on znaczną marginalizację potencjału gospodarczego i jest przyczyną wykluczenia transportowego, a co za tym idzie powoduje stopniową degradację regionu – zarówno w kontekście gospodarczym, ekonomicznym jak i społecznym czy turystycznym.

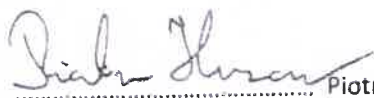
W związku z powyższym chcemy zwrócić uwagę Pana Premiera na następujące problemy z jednoczesną prośbą o podjęcie stosownych działań zaradczych:

- Pomoc oferowana firmom dużym, które zanotowały znaczne spadki przychodów jest niewystarczająca i niewspółmiernie niska do wielu form pomocy oferowanej firmom z sektora MŚP. Alarmujemy, że koszty dostosowania przedmiotowych firm do obecnych reżimów sanitarnych, niejednokrotna konieczność całkowitego przemodelowania systemów pracy, jak i zwolnienia lekarskie wystawiane pracownikom przez lekarzy „na telefon” dodatkowo potęgują i tak niełatwą sytuację. Jednocześnie zwracamy uwagę, że kłopoty firm dużych mogą w sposób szybki i znaczący odbić się zarówno na kondycji firm sektora MŚP, na rynku pracy jak i stanie lokalnych gospodarek i Jednostek Samorządów Terytorialnych. Szczególnie takie zagrożenia wystąpią w rejonach wykluczonych, za jaki uważamy region Pomorza Środkowego.
- Obecna klasyfikacja wielkości firm jest istotnie krzywdząca dla rozwijających się przedsiębiorstw utrzymujących obecnie zatrudnienie na poziomie 250-500 pracowników. Firmy te pomimo że spełniają kryteria firm dużych, realnie takimi nie są. Nie są w stanie sprostać wymogom stawianym firmom dużym, jednocześnie nie mogą, ubiegać się o wsparcie należne sektorowi MŚP, co blokuje ich dalszy rozwój. Chcąc uwypuklić ten problem apelujemy o pilną analizę kryteriów klasyfikacji wielkości firm i podjęcie działań wspierających firmy będące w przedmiotowej sytuacji, a docelowo dążenie do zmiany tych kryteriów. Zasadnym wydaje się być, aby firma zatrudniająca mniej niż 500 pracowników zaliczana była do MŚP. Proponujemy również rozważenie, aby uwzględnić w podziale na klasyfikację minimalny obrót roczny przypadający na pracownika firmy.
- Kryteria uzyskania decyzji o wparciu w ramach „Polskiej Strefy Inwestycji” na terenie Pomorza Środkowego są zbyt rygorystyczne co skutecznie obniża atrakcyjność regionu dla inwestorów. Wymagane kryteria ilościowe, tj. minimalne nakłady inwestycyjne (np. 100 mln

dla powiatu kołobrzeskiego, 80 mln dla powiatu Miasto Koszalin, 60 mln dla powiatu kościerskiego i powiatu słupskiego oraz 40 mln dla powiatu lęborskiego) są zbyt wysokie i powodują blokadę inwestycji. Pozostawienie obecnego stanu przepisów doprowadzi do zahamowania rozwoju gospodarczego regionu Pomorza Środkowego. Apelujemy o możliwie szybką nowelizację Ustawy z 10 maja 2018 roku o wspieraniu nowych inwestycji (Dz. U. poz. 1162 z 2018r.) oraz rozporządzenia ws. pomocy publicznej udzielanej niektórym przedsiębiorcom na realizację nowych inwestycji z dnia 28 sierpnia 2018r. (Dz. U. 2018 r. poz. 1713), które umożliwiłyby większej grupie przedsiębiorców uzyskanie decyzji o wsparciu.

Jesteśmy gotowi do daleko idącej współpracy i pomocy we wspólnym wypracowaniu zmodyfikowanych kryteriów kwalifikacji firm do grupy MŚP i grupy firm dużych.

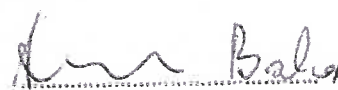
*Łącząc wyrazy szacunku pozostajemy z głębokim poważaniem:*



Piotr Huzar - Prezes Koszalińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej



Robert Firkowski - Prezes Słupskiej Izby Przemysłowo-Handlowej



Aleksander Bolko - Prezes Kołobrzeskiej Izby Gospodarczej



Mirosław Kamiński - Prezes Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego